

Protokół nr 35/2021

posiedzenia Komisji Społecznej Rady Miejskiej w Stargardzie odbytego w dniu 23 września 2021 roku.

Członkowie Komisji obradowali w sali sesyjnej Rady Miejskiej, w Ratuszu, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie, w godzinach od 10.00 do 11.45.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek otworzyła 35 posiedzenie i powitała osoby uczestniczące w posiedzeniu. Na podstawie listy obecności, stanowiącej **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu, stwierdziła, że na stan 5 członków Komisji obecni są wszyscy, a więc jest odpowiednia liczba do prowadzenia prawomocnych obrad.

Zawiadomienia o terminie posiedzenia Komisji skierowane do Prezydenta Miasta oraz aa stanowią kolejno **załącznik nr 2 i 3** do protokołu.

Protokół nr 34/2021 posiedzenia Komisji Społecznej odbytego w dniach 26 sierpnia 2021 roku z uwagi na nieobecność pracownika zostanie przedłożony na kolejne posiedzenie.

Przewodnicząca odczytała temat posiedzenia Komisji z zawiadomienia o posiedzeniu.

Porządek obrad:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działania Komisji.
2. Sprawy bieżące.

Członkowie Komisji otrzymali materiały, które są przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia

Zgodnie z § 50 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu z wnioskiem o zmianę porządku obrad może wystąpić każdy radny, klub radnych i Prezydent Miasta.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy są propozycje co do zmiany porządku obrad Komisji. Propozycji nie zgłoszono. Komisja przystąpiła do realizacji porządku obrad.

Koncepcja zagospodarowania miejsca pamięci Żołnierzy Wyklętych w parku Stefana Batorego.

Wizualizacja stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że zgodnie z propozycją Prezydenta Miasta na dzisiejszym posiedzeniu na wstępie zostanie przedyskutowana koncepcja zagospodarowania miejsca pamięci Żołnierzy Wyklętych w parku Stefana Batorego. Jest to posiedzenie otwarte, na które mogli przybyć zainteresowani radni Rady Miejskiej. Ponadto poinformowała, że na zaproszenie Prezydenta Miasta Stargard swoją obecnością zaszczycili Komisję Społeczną Rady Miejskiej dr hab. Sebastian Ligarski z Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Szczecinie i Jolanta Aniszewska Zastępca Dyrektora Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie w celu historycznego przedstawienia tematu Żołnierzy Wyklętych.

dr hab. Sebastian Ligarski z Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Szczecinie dokonał wprowadzenia.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że co do samej idei zaproponowany radnym został dwutakt w dyskusji. Każda ważniejsza sprawa jest procedowana w ten sposób w Komisjach i w Radzie, że najpierw należy przedyskutować a następnie podjąć decyzję. Od strony technicznej to rozwiązanie wpisało w przestrzeń publiczną parku. Symbolizuje i przypomina Żołnierzy Wyklętych w Stargardzie. Obecne rozwiązanie ma zasadniczo wady związane z tym, że w okresie kiedy chcemy oddać cześć Żołnierzom Wyklętym przy różnych okazjach, to w jakimś sensie są ograniczenia przy składaniu zniczy czy wiązanek kwiatów. Wówczas wchodzi się na rondo Żołnierzy Wyklętych. Nie jest to forma właściwa. Stowarzyszenie Polski Klub Patriotyczny wystąpiło z inicjatywą, żeby to upamiętnienie zrealizować w godnej przestrzeni, w której złożenie hołdu czy chwila refleksji byłaby możliwa. Miasto postanowiło na tę inicjatywę odpowiedzieć pozytywnie i zaproponować dyskusję w Komisjach Rady Miejskiej, mając w pełni świadomość, że w losach człowieka szczególnie wojny różne sytuacje miały miejsce. Nie ma wątpliwości, że po II wojnie światowej wielu Polaków stało w potężnym rozdarciu, po której stronie stanąć. Większość społeczności świętowała zakończenie wojny. Chciała żyć w spokoju. Część żołnierzy, kończąc działania wojenne a w zasadzie ich nie przerywając ukryli się w lasach i uznali, że ten okupant, który wszedł 17 września 1945 roku do Polski wcale z niej nie zamierza wyjść i trzeba z nim podjąć walkę. W związku z tym, że okupant wszedł głęboko w struktury państwa, to walczyli również ze strukturami Polskiego Państwa, czyli przykładowo była walką często brat z bratem. Idea samorządów nie zmierza do wyrażenie oceny. W ten sposób proponuje się radnym rozwiązanie, żeby nie dokonywać oceny i podsumowania. Upamiętnienie Żołnierzy Wyklętych nie jest wyrażeniem oceny i mówieniem, że każdy dokładnie każdy z Żołnierzy Wyklętych zachował postawę czystą bohaterską i z zasadami. Natomiast należy pamiętać że również wśród stargardzian są tacy, dla których Żołnierze Wyklęci to byli dziadkowie, babcie, ciocie i wujkowie. Dla wielu z nich to byli żołnierze, którzy polegli w słusznej sprawie. Dla wielu stargardzian nie ma miejsca w Polsce, w której można tę pamięć kultywować. Dla Prezydenta to jest nie tylko kwestia czczenia pamięci Żołnierzy Wyklętych w trakcie święta państwowego ustanowionego przez Sejm, ale również możliwość po prostu przyjścia na chwilę refleksji do tego bezimiennego grobu czy miejsca i upamiętnienie pamięci po przez zapalenie znicza. Dyskutując ze środowiskiem patriotycznym ta forma w parku Stefana Batorego nie jest nominalna. Nie jest tak zlokalizowana jako wielki pomnik w przestrzeni, w centrum parku, żeby zdefiniować przestrzeń całego parku. Z perspektywy tych trudnych ocen ten obelisk prowokuje do myślenia. Prezydent uważa, że w naszym mieście nie znajdziemy lepszej przestrzeni do upamiętnienia różnych okoliczności, różnych świąt państwowych czy różnych grup społeczności lokalnej. Miejsce idealne do tego typu upamiętnienia w Stargardzie powinno być. Stargard jest miejscem dla wszystkich.

Prezes Stowarzyszenia Polski Klub Patriotyczny Krzysztof Sosin powiedział, że jest inicjatorem i współzałożycielem stowarzyszenia o nazwie Polski Klub Patriotyczny. Wychowuje się w stargardzkim środowisku od 1945 roku i zna trochę to środowisko a działając w stowarzyszeniu tym bardziej poznał, jaki jest odzew na działanie, które zostało podjęte. Jednym z celów działań stowarzyszenia była inicjatywa nazwania ronda imieniem Żołnierzy Wyklętych, za co Prezes podziękował Panu Prezydentowi i Radzie. Uchwała została podjęta. Został podjęty dalszy krok działania, żeby to co było tutaj powiedziane, z jednej strony przedstawiciel IPN-u przedstawił to uzasadnienie Żołnierzy Wyklętych, dlaczego wyklętych, bo ktoś mówił, że nie niezłomni. To prawda, dlatego, że byli niezłomni i dlatego zostali wręcz wyklęci, zabici. Jeszcze jedna rzecz, Dzień Żołnierzy Wyklętych został ustanowiony z inicjatywy Prezydenta RP świętej pamięci Lecha Kaczyńskiego, po konsultacjach społecznych i po konsultacjach ze środowiskiem Armii Krajowej. Jeśli chodzi o tę inicjatywę, to Prezes podziękował Prezydentowi Miasta, że dał zgodę na inicjatywę,

żeby działać w tym kierunku dalej. Stowarzyszenie wystąpiło z wnioskiem do Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu na ogłoszony nabór wniosków, między innymi na upamiętnienia. Niestety stowarzyszenie nie otrzymało dofinansowania. Można było odwoływać się, ale odwołanie nie zostało uwzględnione. Nie dostarczono nawet odpowiedzi, czy zostało rozpatrzone. Dlatego była też druga inicjatywa, po rozmowach z Zastępcą Prezydenta Miasta Piotrem Myncem. Był wariant współpracy z IPN-em Prezydent Miasta i stowarzyszenie. Radni otrzymali wizualizację. Stowarzyszenie proponowało trochę inną, stylizowanego Krzyża Walecznych ustanowionego przez Marszałka Józefa Piłsudskiego. Krzyż Walecznych zawiera w sobie hasło: Bóg, Honor, Ojczyzna. Wizualizacji IPN-u zawierająca również Krzyż Walecznych takiego hasła nie zawiera. Prezes podziękował za przychylność i zwrócił się do radnych i do Prezydenta w sposób szczególny, stwierdzając, iż dzisiejsze spotkanie jest ważne. Inicjatorzy, czyli stowarzyszenie nie zostało zaproszone ani powiadomione o tym posiedzeniu, to nie pierwszy przypadek. Organizacje społeczne, ich członkowie takie jak Polski Klub Patriotyczny są, poświęcają swój czas, pieniądze i energię. Prezes zapytał, czy nas nie można potraktować serio i na poważnie. Jesteśmy wspólnotą, jesteśmy narodem. Patriotyzm jest naszym spoiwem, jeśli tego zabraknie rozpadniemy się. Prezes stwierdził, że walczy o to od kiedy stanął tutaj w Radzie Miejskiej po raz pierwszy w 1998 roku, kiedy miał możliwość wyrażania tego publicznie. Wszyscy musimy o to dbać. Stargard jest miastem polskim. Stowarzyszenie robi pewne upamiętnienia, dopóki Prezydent w ramach współpracy nie przejął inicjatywy, była próba zaangażowania młodzieży lecz zainteresowanie było zerowe. Prezes proponował, w związku z tą inicjatywą, w związku z tym upamiętnieniem stowarzyszenie chce zrobić kilka spotkań w szkołach, żeby przybliżyć temat, żeby to miało odzew szczególnie u młodzieży.

Zastępca Dyrektora Muzeum Archeologiczno-Historycznego Jolanta Aniszewska powiedziała, że wie jak te procesy historyczne zostawiają swoje ślady w mieszkańcach Stargardu. Został przedstawiony zbiorowy portret pokolenia Żołnierzy Wyklętych, nie ulega wątpliwości że wielu etycznie godnych ludzi którzy w swojej działalności mieli na myśli dobro Polski. Wielu z nich zginęło śmiercią tragiczną w więzieniach, wielu ciał czy grobów nieodnaleziono do dzisiaj jest to wielki dramat i zobowiązanie przyszłych pokoleń żeby ten godny pochówek i godną pamięć przywrócić. Ale niestety czas który nadchodzi zawsze po każdej wojnie jest czasem białym-czarnym, czasem niezwykle skomplikowanym i w moim przekonaniu to że Państwo dzisiaj zapraszacie nas dyskutując w temacie Żołnierze Wyklęci jest takim obiektem również tego że sami Państwo taką dyskusję w sobie musicie poprowadzić ponieważ ona jest rezonansem tej dyskusji i tych sporów które w przestrzeniach publicznych się odbywają. W moim przekonaniu nie można odwracać się od tych sporów ale i trzeba niezależnie od tego w jaki sposób będziemy te fakty oceniali to trzeba się z tymi faktami zmierzyć. Zawsze jest tak że każde Państwo prowadzi swoją politykę historyczną, każdy Samorząd powinien prowadzić politykę historyczną ponieważ to w jaki sposób będzie przenosiła pamięć historyczna nasz młodzież jest odbiciem tego co my im przekazujemy i to jest naturalne. Natomiast wtedy kiedy polityka i historia przeplatają się w sposób który wymyka się z pod pewnej kontroli kiedy wchodzi to w popkulturę, kiedy wchodzi to w publicystykę, kiedy wchodzi to w wypowiedzi osób które nie do końca wiedza jak wyglądało nie zgłębiają tematu to rodzą się problemy. I taką sytuację mamy z Żołnierzami Wyklętymi. Za czasów PRL był taki okres w Polskiej literaturze, filmie i w Polskiej historii kiedy tworzony był mit partyzantów. My dzisiaj mówimy o tym że to był tworzony mit. Ten mit dzisiaj nie funkcjonuje. Jest takie wrażenie że dziś jesteśmy na podobnym etapie jeśli chodzi o Żołnierzy Wyklętych z ogromną szkodą dla Żołnierzy Wyklętych przede wszystkim. Mnóstwo mówimy o tej przestrzeni publicznej jest to troszeczkę zestawianie na Tak lub Nie a nie dyskutowanie. Instytut Pamięci Narodowej prowadząc badania od kilku lat wprowadził w przestrzeń publiczną, w przestrzeń

historyczną debatę o Żołnierzach Wyklętych. Natomiast w gronie historyków zajmujących się tematyką Żołnierzy Wyklętych mamy ogromne podziały, ogromna dyskusję i mamy dużą rozbieżność historyczną. Jest mnóstwo badań nad społecznymi kosztami walki Żołnierzy wyklętych. Nie da się oceniać postać tych żołnierzy jeśli tak naprawdę nie spróbujemy zmierzyć się z tymi ciemnymi stronami. Kiedy mówimy o tym że w wielu Polskich rodzinach jest mit o Żołnierzach Wyklętych. Musimy pamiętać że ma to swój rewers bo są też rodziny tych którzy będą widzieli tylko tą krzywdę. Były przypadki śmierci z ręki tych żołnierzy, były przypadki nieprawnie wykonanych wyroków śmierci, były przypadki antysemityzmu są przypadki gdzie ta postawa Żołnierzy Wyklętych jest nie koniecznie dobrze oceniana. Jeśli nie spróbujemy się zmierzyć również z tą pamięcią to ta dyskusja przy każdym tego rodzaju upamiętnieniu jest dyskusją tak lub nie. Apelowała bym o to żebyśmy wszyscy pomyśleli też o tym że także te osoby mają zastrzeżenia do postawy Żołnierzy Wyklętych to nie jest równoznaczne z tym że są anty patriotami czy anty Polakami bo tego w ten sposób nie można klasyfikować. To są bardzo wrażliwe, bardzo wąskie przypadki które należało by analizować. Dlaczego to mówię ponieważ mamy święto Żołnierzy Wyklętych i mówimy o upamiętnieniu Żołnierzy Wyklęty, żołnierz to jest pewien etos. Pominięcie żołnierza łączy się z pewnymi wartościami, jeśli mówimy o wartościach to te wartości musimy mieć na względzie myśląc o tych osobach i nie można uciekać od tego że nie zawsze te wartości były trzymane. To co mogę powiedzieć z gruntu lokalnego bo każde upamiętnienie w mieście w przestrzeni lokalnej bo w jakiś sposób mieszkańcy odnoszą się będą do tego również lokalnie. Pomorze Zachodnie nie było miejscem silnej konspiracji. To nie jest ten region gdzie te tematy i gdzie historycznie te największe połączenia. Pomorze Zachodnie stosunkowo jest regionem gdzie ta walka jest słabo zaznaczona i to też tak wychodzi w badaniach. Bardzo dobrze w Stargardzie zostało przyjęte upamiętnienie kolejarzy na Rynku Staromiejskim, myślę że to upamiętnienie zostało bardzo dobrze przyjęte ponieważ są emocje i więzi że jest to odbicie w rodzinach. Ale myślę że przy Żołnierzach Wyklętych takiego rezonansu nie będzie natomiast to też jest coś innego. Upamiętnieni Żołnierzy Wyklętych to jest raczej nasza pamięć i ten patriotyzm Polski, ten Narodowy a nie ten patriotyzm miejscowy i takiej odpowiedzi nie będzie. Nie widziałam projektu, nie wiem jaka jest sentencja na tablicy ale myślę że to co mówił Pan Prezydent to by było idealne gdyby ta tablica oddała taką ideę żeby można było stanąć przed tą tablicą i powiedzieć że ona nie zajmuje takiego stanowiska tylko jest otwarciem do dyskusji. Myślę że to będzie bardzo trudno Państwu uzyskać ale oczywiście jak najbardziej warto. W przestrzeni miasta oczywiście mamy w Stargardzie tablice w kościele św. Jana i mamy rondo. Jeśli za kilka spróbuje zająć się tym historyk badając w jaki sposób w przestrzeni Stargardu pewne procesy są upamiętniane to decyzja o postawieniu tego upamiętnienia będzie rozpatrywał również w tym kontekście, że tu narodziła się pewna potrzeba zaznaczenia tego jeszcze bardziej mocno i dobitnie.

Prezes Stowarzyszenia Polski Klub Patriotyczny Krzysztof Sosin powiedział, że w rejonie Zachodniopomorskim mamy przynajmniej 2 znanych Żołnierzy Wyklętych Pana Czesława Hołuba i Pana Józefa Piwko skazani na karę śmierci po amnestii karę zamieniono na 15 lat ciężkiego więzienia. Brali udział między innymi w zamachach i egzekucjach. Ludzie nie są święci ale rekwirowano żywność i zostawiano pokwitowania na których pisano nazwisko i stopień kto w imię czego rekwirował. Ale że nie udało się tego zwrócić później a nawet komuniści zabrali jeszcze więcej.

Zastępca Dyrektora Muzeum Archeologiczno-Historyczne Jolanta Aniszewska powiedziała, że są opisane przypadki kiedy takich pokwitowań nie było. Działania Państwa Komunistycznego wszyscy znamy. Przywołując przypadek Stargardzki spróbuje się do tego odnieść lecz nie chciałam o tym mówić dzisiaj natomiast ten przypadek pokaże jak bardzo jest to skomplikowane i jak bardzo popadamy czasami popadamy w oceny

nie wykorzystując wszystkich źródeł które możemy wykorzystać. Książka Pana Czesława Hołuba jest książką autobiograficzną relacje pozostawiane przez Pana Czesława Hołuba które są zdeponowane w IPN to są przede wszystkim akt procesowe, rzeczywiście tych akt procesowych jest bardzo dużo są tam relacje wszystkich tych dwudziestu kilku osób które były w tą sprawę zamieszane. Prawdą jest że Pan Józef Piwko miał wyrok śmierci a Pan Czesław Hołub miał podwójny wyrok śmierci, zamieniono to na 15 lat, że obaj zapłacili bardzo wysoka cenę oczywiście nie tylko oni. Służby Bezpieczeństwa prowadziły teczkę Pana Czesława Hołuba aż do końca lat 80-tych. Z Panem Czesławem Hołubem wiele lat temu rozmawiałam. Rozmawiałam z nim próbując zweryfikować zarówno to co mówi ale też próbując uzyskać od niego informacje które pozwolą mi na dalsze badania, które pozwolą pewne rzeczy zweryfikować. Niestety Pan Czesław podawał niektóre fakty potem się z nich wycofywał. Książka którą przedstawił w moim przekonaniu z punktu widzenia historyka jest książką którą trzeba by było bardzo krytycznie zestawzić ze źródłami, nie zawsze wszystkie fakty będą utrzymane. Czas po wojnie to był trudny czas, dokonywano szybkich wyborów czasem nie właściwych bądź trudnych. To są trudne historie i w życiorysie każdego z tych ludzi będą się przeplatały te godne jak i te mniej godne momenty. Natomiast upamiętnienia w całości mają to do siebie że my powinniśmy być przekonani że w całości widzimy pewne zjawiska i oceniamy je w taki sposób że są godne upamiętnienia. Nie chcę aby moje słowa były odbierane przez Państwo Radnych w jakiś sposób oceniający ja tylko mówię dla zachowania pewnej równowagi również o tym drugim awersie. Ten przykład Stargardzki Obrze to pokazuje jak bardzo jesteśmy przeświadczeni jak pewien mit funkcjonuje w nas, ten mit w zderzeniu z podaniami nad którymi czasami musimy się pochylić.

dr hab. Sebastian Ligarski z Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie powiedział, że jeśli chodzi o Żołnierzy Wyklętych którzy albo zbrojnie a zrzeszenie Wolność – Niezawisłość nie była organizacją zbrojną. Ci żołnierze byli często do tej walki zmuszani ponieważ tak ich torturowano że do lasów musieli pójść ponieważ nie mieli wyboru inaczej czekała ich śmierć. Część z tych po wojnie próbowała podjąć normalną pracę. Zaczęto normalnie żyć, starano się budować patriotyzm wśród Polaków pokazując im czym jest wojna a także czym jest ekonomizm. Ci ludzie po wojnie próbowali po prostu normalnie żyć. O społecznych kosztach oczywiście mówimy jakie one były na przykład tego w jaki sposób ci żołnierze działali, często już bez wyjścia, często podejmując bardzo trudne decyzje z którymi sami się też musieli zmagać dla nich to też z pewnością było trudne. Często te oddziały w walce podejmowały różne decyzje. Były przypadki kiedy dowódcy karali swoich żołnierzy za to że złamali rozkazy, zdarzały się łamania rozkazów które wynikały często z dynamiki akcji. Gdybyśmy mówili czy Żołnierze Wyklęci byli związani z Pomorzem to tak. Są wpisy gdzie młodzi żołnierze po wojnie woleli popełnić samobójstwo niż oddać się w ręce ówczesnym służbą bezpieczeństwa. Dla nas historyków ważne jest by pokazywać całą drogę tych ludzi skomplikowaną przez czas wojny który zawsze jest złem co nie ulega wątpliwości. Wśród tych o których mówimy wielu do końca trzymało się etosu żołnierskiego, trzymało się swoich idei, wielu z nich umierało za ojczyznę bo tą ojczyznę mieli w sercu. Należy się im godny pochówek ponieważ wielu z nich tego pochówku nie miało a do dziś nie zostali odnalezieni.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że dziękuje historykom za przybliżenie historii Żołnierzy Wyklętych. Każdy z nas może sobie wyrobić pewne spojrzenie na tą historię ale nam chodzi o to co powiedział Pan Prezydent chodzi o to żeby było upamiętnienie. Miejsce gdzie ma to stanąć i każdy z Radnych ma prawo się wypowiedzieć czy jest za, czy jest przeciw. A dyskusja w sprawie osób i walki to jesteśmy po prostu nie przygotowani do tego. Dziś wiele rzeczy się dowiedzieliśmy więc dobrze że jest takie spotkanie. A miejsce zaproponowane uważam że jest bardzo godne. Wyda daje mi

się że w tym parku ten obelisk jak stanie, to rzeczywiście i nauczyciele i ludzie którzy będą chcieli oddać hołd wszystkim to będą mogli przyjąć i będą mogli zapalić świeczkę, wydaje mi się że to jest bardzo dobry pomysł do tego blisko cmentarza więc bardzo godne miejsce.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że nie jesteśmy w stanie ocenić zachowań ludzi którzy zdarzyli się z pożogą wojenną bo nikt z nas w tej sytuacji nie był i tych decyzji nie musi podejmować. Wielu z Żołnierzy Wyklętych zachowało się szlachetnie w pełni przekonaniu że bronią wolnej Polski. Odcieni znajdziemy mnóstwo w całej tej sytuacji. Jestem zwolennikiem takiego podejścia żeby prowokować dyskusji ale upamiętnienie powinno tej dyskusji służyć, żeby w przestrzeni publicznej znalazł się symbol aby ci mieszkańcy Stargardu którzy nie są w stanie odszukać mogiły bliskiej osoby która zginęła w trakcie pożogi wojennej.

Prezes Stowarzyszenia Polski Klub Patriotyczny Krzysztof Sosin powiedział, że były znane przypadki napadów na wioski grup żołnierzy przebrany za oddziały Armii Krajowej a tak naprawdę były to specjalne grupy NKWD.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wioleta Sawicka powiedziała, dla nas radnych jest wszystko poważne to co zostało tu powiedziane. Jesteśmy radnymi, nasze poglądy to jedno, ale radni reprezentują mieszkańców w tym momencie. To co powiedział Pan Prezydent, że w Stargardzie powinno znaleźć się miejsce dla każdego. Faktycznie nasze miasto jest otwarte. Tyleż ludzi z różnych krajów świata przyjeżdżało tu po wojnie i cały czas przyjeżdża. Rzeczywiście takim miastem Stargard powinien pozostać. To jest taka bardzo dobra idea. Został przedłożony radnym projekt z IPN-u, inny projekt pokazał Prezes stowarzyszenia. Wiceprzewodnicząca zapytała, czy rozmawiamy już konkretnie o tym projekcie.

Prezes Stowarzyszenia Polski Klub Patriotyczny Krzysztof Sosin powiedział, że cały czas jest prowadzona korespondencja z IPN-em.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wioleta Sawicka zapytała, czyli to nie jest ostateczny projekt.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że dialog trwa.

Radny Krzysztof Kozłowski powiedział, że przyszedł gościnnie na Komisję Społeczną, bo zależy radnemu na temacie patriotyzmu. O historii możemy długo rozmawiać. Radnego źródła pochodzą od dużych autorów i teraz autorzy tych źródeł przekazują historię w oparciu o pewne swoje wewnętrzne przekonania. Radny podkreślił fakt Żołnierzy Wyklętych. Raczej większość z radnych zapewne miała szanse rozmawiać ze świadkami tamtych czasów. Każdy z nas składał przysięgę do pracy w Radzie Miejskiej, ci żołnierze też składali przysięgę Państwu Polskiemu i po prostu w tej przysiędze trwali. I teraz, żeby ten pomnik nie był zwykłym kamieniem w parku, zdaniem radnego, trzeba nad treścią pomnika dać jasny przekaz: wartości żołnierza oraz hasło. Te wartości kierowały tymi żołnierzami, by postępować tak a nie inaczej. Radny jest w pełni przekonany, że taki pomnik powinien powstać. Treść, która powinna być na tym pomniku przekazana, to jak najbardziej powinna być to wersja Stowarzyszenia Polskiego Klubu Patriotycznego, czyli krzyż z hasłem Bóg, Honor, Ojczyzna. Te hasła nikogo nie dotyczą, nikogo nie powinny razić, ale przede wszystkim wywołują dyskusję. One oddają hołd ludziom, którzy walczyli za Polskę, czyli Żołnierzom Wyklętym.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, mówimy o tym jak trudne są wszystkie te sytuacje białe-czarne. Może to nie ma znaczenia przy tej decyzji, ale jeśli chodzi o osoby, które włączyły się do budowy nowego systemu od najniższych szczebli, po średnie, to Zastępca Prezydenta wie, że byli tacy, którzy zrobili to ideologicznie, że byli tacy, którzy zrobili to bezmyślnie, byli tacy, którzy zrobili to z wrachowania, bo życie było łatwiejsze. Takich przypadków było wiele i czasem zgadzamy się, czasem nie z pobłażliwości. Jeśli chodzi o Żołnierzy Wyklętych nie mamy rozpoznanych tych przykładów, konkretnych decyzji i uwarunkowań. O tej asymetrii należałoby pamiętać.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk powiedział, że co do projektu to będzie koszt w granicach 30 000 zł. W budżecie miasta znaleźć takie pieniądze to byłoby ciężkie. Jesteśmy za, a ostateczną wersję tego projektu zobaczymy.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wioleta Sawicka powiedziała, że odbyła się w Stargardzkim Centrum Kultury debata i młodzież tam była. To jest wspaniałe, że o tych rzeczach usłyszała, zwłaszcza lokalnej historii. To jest fragment historii, który jest ważny.

Radna Wanda Wysocka powiedziała, że jest konkretny wniosek aby z młodzieżą pracować jak najwięcej, żeby szkoły uruchomić patriotyczne, żeby ze sztandarami na uroczystości szkolne przychodziły. Bardzo przeżyłam to pierwszego września ponieważ były tylko 4 sztandary nie było młodzieży a było tylko harcerstwo. Musimy walczyć o to, musimy prosić i tłumaczyć. Jeśli będzie na pomniku flago to powinien być zrobiony biało – czerwonym kolorem żeby to się rzucało w oczy.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek podziękowała gościom za przybycie i udział w dyskusji.

Do punktu 1 – Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działania Komisji.

1. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „STARGARD 2030. Strategia rozwoju miasta Stargard do roku 2030”.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że **72:10 - 76:45**

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek podziękowała Dyrektora Wydziału Planowania i Rozwoju Arlecie Majewskiej za ogromny wkład pracy. Ta wizja w naszym mieście. Jest pięknie i będzie jeszcze piękniej.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że porównując strategię do poprzedniej to tutaj rozwój gospodarczy powoduje że oceniamy że stać nas na więcej jeśli chodzi o jakość życia. Jeśli chodzi o pomoc społeczną i jeśli chodzi o kulturę, myślę że to już jest inny etap rozwoju miasta. Te 9 lat jeśli pozwoli tak tą strategię zrealizować jak poprzednia strategia została zrealizowana to rzeczywiście Stargard będzie miastem innym, miastem w którym się bardzo dobrze mieszka, miasto które będzie miało bogactwo usług wszelakich łącznie z kulturą. Miasto które od lat pracuje nad wsparciem społecznym dla tych grup które tego potrzebują. Miasto wygodne ze względu na swoją skalę. Przy pracy nad tą strategią Pani Arleta mobilizowała wszystkie jednostki bo jak Państwo widzicie tam są poruszone wszystkie tematy i problemy miejskie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wioleta Sawicka powiedziała, że działa to wszystko co planowaliśmy, ta jakość życia jest taka że możemy sobie pozwolić na ten wyższy poziom.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że osiedle Pyrzyckie się bardzo rozbudowuje.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk powiedział, że zaczynając od lokalnego patriotyzmu i ten który rozpoczęliśmy po przez kartę mieszkańca i tym podobne. Dbanie o patriotyzm przez docenienie i wkład i nasz rozwój gospodarczy i ta myśl trzeba w dalszym ciągu prowadzić żeby u naszych mieszkańców po prostu wyrobić tą myśl. Jeśli chodzi o osiedle Pyrzyckie –tam można by było posadzić przy drzewach niskopiennym również i drzewa wysokopiennym. Przy niektórych takich miejscach jak place zabaw nasadzają drzewa choć to duże pieniądze ale warto w zieleni inwestować. W nasadzanie drzew nawet 10 letnich. Jeśli chodzi o kierunki działania w podpunkcie środowisko i klimat promowanie utrzymania wód deszczowych, a przy nowych inwestycjach tu są subwencje przy montowaniu dużych zbiorników i ludzie idą właśnie w tym kierunku. Nie jest nic wspomniane o wodach deszczowych starej zabudowie i nie ma żadnej odpowiedzi żeby promować mieszkańców żeby ta woda została w jakiś sposób zagospodarowana na swoim obszarze i nie kolidowała z zalewaniem piwnic. Jeśli chodzi o ogrody deszczowe i skwery to jest piękna idea ale nie wiem czy to jest teraz możliwe przy naszej takiej zabudowie i nie wiem czy wszędzie jest na to miejsce. Tak jak na ostatniej sesji mówiliśmy ta nasza zabudowa która jest gdzieś w granicach 70% zabetonowana.

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** podała projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały w sprawie przyjęcia „STARGARD 2030. Strategia rozwoju miasta Stargard do roku 2030”*.

2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Stargard na lata 2021-2035.

Projekt uchwały wraz z wnioskiem z dnia 15 września 2021 stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że zmiany są dość liczne w konsekwencji podsumowania realizacji inwestycji bo po prostu niektóre inwestycje się po kończyły, albo są na ukończeniu i można spróbować zastanowić się jakie wydatki są niezbędne do rzeczywistego wykonania. Należało by przeznaczyć część środków które nie zostały wykorzystane na jednych inwestycjach na potrzeby drugiej. Szczegółowo w budżecie jest wszystko opisane i nie będę wymieniał.89:23..... W kwestii o której rozmawiamy to zabezpieczenie środków to po pierwsze, zwiększenie rachunku ZNTK jeśli tego nie zrobimy to będzie zagrożona płynność Spółki. Jest to konsekwencje wzrostu cen paliwa po za tym jeśli Spółka notuje straty to zgodnie z zasadami rozliczenia ...90:23..... Drugą taką propozycją jest zabezpieczenie środków na nowelizację dachu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej ostatnie deszcze pokazały że ten dach wymaga interwencji. Zabezpieczenie środków na nowe pozycje znajdujemy między innymi w udziałach w podatkach i wydaje się że te wartości w sposób bezpieczny Państwu po zwiększeniach zaproponowaliśmy. We wniosku pojawia się kolejne zadanie warte 500 000 to jest kompleksowe zabezpieczenie nowelizacji ul. Sikorskiego. Pierwsze kroki są takie że wyremontujemy jezdnię, wyregulujemy krawężniki a w trakcie tej roboty wygląda na to że warto by było jednak

zmierzyć się z chodnikami. Koszt tej rozbudowy wynosi ponad 1 000 000 zł jezdnie a chodniki 1 000 000 zł. koszt jest konsekwencją tego że to nie jest ciągłość chodników ale tam jest mnóstwo zjazdów co powoduje że tańsze być nie może. Pani Starosta po szacunku w granicach 8 000 000 zł zaproponowała żebyśmy to zadanie zrealizowali przy tej robocie przy finansowaniu pół na pół. Mogę tylko dodać że te ulice powiatowe są elementem układu uzupełniającego które docelowo mają być przejęte przez miasto. Wniosek jeszcze uzupełnimy Państwu i na Sesji Rady Miejskiej będzie miał nieco inny kształt bo chcemy uwzględnić jeszcze jeden element. 5 500 zł jest to typowo nie wielka kwota ale to jest dokumentacja którą robimy wspólnie z dwoma innymi Gminami to jest z Gminą Wiejską Stargard i Gmina Stara Dąbrowa i to jest dokumentacja na ścieżkę rowerową. Zarząd Wojewódki dofinansowuje 150 000 zł a część tej ścieżki rowerowej przebiegać będzie przez granicę administracyjnej Gminy Stargard, po podziale nakład miasta wyniesie 5 500 zł.

Radna Wanda Wysocka zapytała, będziemy razem robić chodniki z Powiatem. Miałam taką możliwość rozmowy ze Miastem broni się nie chce dofinansowywać bo to są drogi powiatowe a wydaje mi się że razem to się robi i na pewno nigdy nic nie odmówiliśmy i że jakiś wkład Miasta jest.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że tak że na to przeznaczaliśmy 500 000 i że jest wiele przykładów współpracy z Powiatem.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Wilk powiedział, że w pierwszej chwili chciałbym Panu Prezydentowi podziękować za szybką decyzję bo jak pamiętamy przy inwestycji ulic Andersa i Sikorskiego tam założenia były po prostu inne i wcale nie kwestionowałem że chodniki będą położone z materiału który się nadawał i w niektórych miejscach faktycznie chodnik był w dobrym stanie z tym że nie zakładaliśmy i Pan Prezydent też tego nie zakładał że tam będzie wymiana rur azbestowych i w momencie wejścia ciężkiego sprzętu płytki które mogły być jeszcze położone zostały zniszczone i dziękuję Panu Prezydentowi że podjął Pan szybką decyzję że tak tego nie można zostawić. Jeszcze słowa podziękowania za 150 000 na drzewostan i jeśli to możliwe przy placach zabawa drzewa wyskokopienne tam po nasadzać.

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** podała projekt uchwały pod głosowanie wraz z wnioskiem.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Stargard na lata 2021-2035* wraz z wnioskiem.

3. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2021.

Projekt uchwały wraz z wnioskiem z dnia 15 września 2021 stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Projekt uchwały został omówiony w poprzednim punkcie, pytań nie zgłoszono, wobec czego **Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek** podała projekt uchwały pod głosowanie wraz z wnioskiem.

Komisja jednogłośnie (przy 5 głosach za) pozytywnie zaopiniowała *projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2021* wraz z wnioskiem.

Do punktu 2 – Sprawy bieżące.

Przewodnicząca Komisji Krystyna Smolarek powiedziała, że mamy jeszcze taką skargę to jest Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Stargardzie otrzymał tą skargę. Dotyczy ona schroniska w Kiczarowie. Ta skarga jest na prezesa schroniska oraz jej dyrektor. Skarżący opisuje sytuację która miała miejsce 25 lipca 2021 roku. W Internecie pojawiła się informacja że został znaleziony szczeniak - suczka. Skarżący opisuje że próbował dodzwonić się do schroniska, na miejscu była tylko Pani Prezes schroniska która okazała się bardzo nie miła wręcz arogancką osobą. Skarżący miał przy sobie zdjęcia szczeniaków od urodzenia aż do wyglądu obecnego i od razu zapytał o drugiego eg szczeniaka – psa co Panią dyrektor bardzo zdziwiło ponieważ w ogłoszeniu była mowa o jednym znalezionym szczeniaku. Skarżącemu uciekły dwa szczeniaki pies i suczka ponieważ ich mata zrobiła podkop w kojcu i szczeniaki wyszły na spacer a to była noc. Pani Prezes nie chciała słuchać skarżącego i powiedziała że zdjęcia nic nie znaczą i ma przyjechać około godziny 18:00 a nawet nie zobaczyła zdjęć. Skarżący poprosił o telefon do osoby która znalazła szczeniaki jednak Pani Prezes odmówiła, więc Pani Prezes została poproszona o to by zadzwoniła do osób które mają te szczeniaki i również odmówiła. Skarżący chciał zostawić swój numer telefonu żeby ci ludzie oddzwonili Pani Prezes również odmówiła. I tak opisana jest cała historia no i chce powiedzieć że ta skarga niestety nie dotyczy Komisji Społecznej jak i Rady Miejskiej bo kodeks postępowania administracyjnego mówi że Rada Miejska w Stargardzie nie jest organem właściwym do jej rozpatrzenia tylko Warszawa. Do zadań Zarządu Oddziału należy między innymi reprezentowanie na swoim terenie oddziału, realizacja celów Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce w ramach statutu pełnomocnictw udzielanych przez zarząd główny TOZ i kierowanie działalnością oddziału zgodnie z postanowieniami statutu i wytycznymi władz naczelnych oraz uchwałami walnego zebrania członków oddziału. My jako Komisja Społeczna opiniujemy działalność schroniska do tego wizytujemy ale nadzoru nie pełniemy. Także jeżeli chodzi o jakieś właśnie kontakty między ludzkie, nieprawidłowe odnoszenie się, nie wysłuchanie to już jest sprawa do władz wyższych i tam trzeba kierować tą skargę.

Komisja ustaliła termin następnego posiedzenia na 21 października 2021 roku, godzina 10.00 w sali sesyjnej Rady Miejskiej, w Ratusz, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie. Tematem Komisji będzie:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Miejskiej z zakresu działań Komisji.
2. Sprawy bieżące.

Komisja wyjazdowa – Żłobek Miejski „Leśna Polana” przy ul. Zygmunta Krasińskiego 5 w Stargardzie – zapoznanie się z funkcjonowaniem placówki.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono. Przewodnicząca Komisji podziękowała wszystkim za udział w obradach i dokonała zamknięcia 35 posiedzenia Komisji odbytego w dniu 23 września 2021 roku.

Protokół sporządził:

Przemysław Czaboryk

Intendent

Przewodnicząca Komisji

Krystyna Smolarek